

Sygn. akt *III AUa 989/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Goss-Kokot

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2021 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **G. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 20 lipca 2020 r. sygn. akt IV U 2746/19

oddala apelację.

		Dorota Goss-Kokot
--	--	-------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z 09.10.2019 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał wnioskodawcy G. K. emeryturę od 01.07.2019 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury. Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie społeczne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 316 304,65 zł. Kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 886 515,34 zł. Wyliczona kwota emerytury wynosi 6 035,22 zł. Zakład poinformował wnioskodawcę, że firma (...) w G. nie figuruje w KRS na dzień 08.06.2016 r., a tym samym nie jest uprawniona do wystawiania zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca G. K. nie zgodził się ze stwierdzeniem, że firma (...) w G. nie figuruje w KRS, gdyż firma ta nie jest osobą prawną w rozumieniu k.s.h., by mogła figurować w KRS, gdyż jest podmiotem gospodarczym, który jest osobą fizyczną prowadzącą działalność w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej, co potwierdza przekazane organowi rentowemu świadectwo pracy, w tym stanie rzeczy

błędne i niewłaściwe wyjaśnienie stanu faktycznego jest istotną przesłanką ponownego rozpatrzenia sprawy o przeliczenie emerytury.

Wyrokiem z 20.07.2020 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze (sygn. IV U 2746/19) w pkt I wyroku zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 09.10.2019r. znak (...) w ten sposób, że zobowiązał pozwanego do przyjęcia w wysokości kapitału początkowego i do przeliczenia wysokości emerytury G. K. przy przyjęciu wynagrodzeń uzyskiwanych przez wnioskodawcę w (...) Sp. z o. o. w okresie od 03.07.1995r. do 31.05.1997r.: w 1995r. łącznie 3.191,80 zł, w 1996r. łącznie 7.330 zł, w 1997r. łącznie 3.300 zł; oraz w pkt II wyroku w pozostałym zakresie odwołanie oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca G. K., urodzony (...), złożył organowi rentowemu wniosek o ustalenie kapitału początkowego 16.09.2003 r.

Decyzją z 28.03.2007 r., znak: (...), Zakład ustalił kapitał początkowy wnioskodawcy na 01.01.1999 r.

Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 2 469,01 zł.

Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 01.01.1984 r. do 31.12.1993 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 202,23%.

Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 202,23% przez kwotę 1 220,89 zł, tj. kwotę bazową.

Organ rentowy uwzględnił okresy składkowe – łącznie 20 i 10 dni, tj. 240 miesięcy, i nieskładkowe – łącznie 5 lat, 2 miesiące i 10 dni, tj. 62 miesiące.

Kapitał początkowy ustalony na 01.01.1999 r. wyniósł 200 949,32 zł.

Na etapie wydawania decyzji z 28.03.2007 r., do okresów składkowych pozwany zaliczył sporny okres od 03.07.1995 r. do 31.05.1997 r.

Decyzją z 26.09.2017 r., znak: (...), organ rentowy, w wyniku weryfikacji akt, ponownie ustalił wartość kapitału początkowego na 01.01.1999 r.

Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 2 535,54 zł.

Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 01.01.1984 r. do 31.12.1993 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 207,68%.

Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 207,68% przez kwotę 1 220,89 zł, tj. kwotę bazową.

Organ rentowy uwzględnił okresy składkowe – łącznie 20 i 10 dni, tj. 240 miesięcy, i nieskładkowe – łącznie 5 lat, 2 miesiące i 10 dni, tj. 62 miesiące.

Kapitał początkowy ustalony na 01.01.1999 r. wyniósł 205 281,89 zł.

Odwołujący się złożył organowi rentowemu wniosek o emeryturę 29.07.2019 r.

Po otrzymaniu nowych dowodów, decyzją z 14.08.2019 r., znak: (...), pozwany ponownie ustalił wysokość kapitału początkowego wnioskodawcy na 01.01.1999 r.

Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 2 535,54 zł.

Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 01.01.1984 r. do 31.12.1993 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 207,68%.

Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 207,68% przez kwotę 1 220,89 zł, tj. kwotę bazową.

Organ rentowy uwzględnił okresy składkowe – łącznie 20 i 10 dni, tj. 240 miesięcy, i nieskładkowe – 3 miesiące i 10 dni oraz okresy nauki w szkole wyższej – 4 lata i 11 miesięcy, łączny okres nieskładkowy: 5 lat, 2 miesiące i 10 dni, tj. 62 miesiące.

Kapitał początkowy ustalony na 01.01.1999 r. wyniósł 205 281,89 zł.

Za okres umowy o pracę od 03.07.1995 r. do 31.05.1997 r., za który według organu rentowego nie udokumentowano wynagrodzeń, pozwany do ustalenia wysokości kapitału początkowego przyjął kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Decyzją z 16.08.2019 r., znak: (...), pozwany przyznał wnioskodawcy zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od 01.07.2019 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury.

Następnie pozwany wydał zaskarżoną decyzję.

W spornym okresie od 03.07.1995 r. do 31.05.1997 r. wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pełnomocnika dyrektora ds. (...) W. (od 03.07.1995 r. do 30.06.1996 r.) i specjalisty ds. (...) (od 01.07.1996 r. do 31.05.1997 r.).

Wnioskodawca uzyskał następujące wynagrodzenie podczas zatrudnienia w (...) sp. z o.o.:

- w 1995 r.: łącznie 3 191,80 zł;

- w 1996 r.: łącznie 7 330 zł;

- w 1997 r.: łącznie 3 300 zł.

(...) sp. z o.o. obecnie nie istnieje, a wszystkie sprawy administracyjne i księgowe załatwia prezes zarządu Z. W..

(...) sp. z o.o. nie został przerejestrowany do Krajowego Rejestru Sądowego z rejestru handlowego RHB nr (...).

Podmiot ten został uznany za wykreślony z rejestru z dniem 01.01.2016 r.

W spornym okresie zakład rozliczał się na deklaracjach bezimiennych.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 09.10.2019r. znak (...) w ten sposób, że zobowiązał pozwanego do przyjęcia w wysokości kapitału początkowego i do przeliczenia wysokości emerytury G. K. przy przyjęciu wynagrodzeń uzyskiwanych przez wnioskodawcę w (...) Sp. z o. o. w okresie od 03.07.1995r. do 31.05.1997r.: w 1995r. łącznie 3.191,80 zł, w 1996r. łącznie 7.330 zł, w 1997r. łącznie 3.300 zł (pkt I wyroku); a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił (pkt II wyroku).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy stwierdził, że przeliczenie emerytury powinno nastąpić z uwzględnieniem za sporny okres nie kwot minimalnego wynagrodzenia, ale kwot wynikających z formularzy (...) przedłożonych przez wnioskodawcę, tj.: w 1995 r.: łącznie 3 191,80 zł, w 1996 r.: łącznie 7 330 zł, w 1997 r.: łącznie 3 300 zł. Podał, że dokładna wysokość wynagrodzeń osiąganych w spornym okresie przez wnioskodawcę wynika z dwóch rodzajów dokumentów: zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu oraz informacji o uzyskanych dochodach. Zaświadczenie zostało wystawione w czasie, w którym były pracodawca wnioskodawcy był już uznany za wykreślony z rejestru, zatem należy uznać – w ocenie Sądu I instancji, że dokument ten jest oświadczeniem prezesa nieistniejącej już spółki dotyczącym wysokości zarobków uzyskiwanych przez wnioskodawcę w spornym okresie. Dokument ten pokrywa się z formularzami (...) w zakresie roku 1997 – zarówno w zaświadczeniu, jak i w formularzu (...) za ten rok, wpisano łączną kwotę wynagrodzenia 3 300 zł. Sąd Okręgowy nie miał więc wątpliwości, że zarobek ten jest określony prawidłowo. Rozbieżności dotyczyły natomiast kwot wynagrodzeń za lata 1995 i 1996. Kwoty podane w formularzach (...) były nieco niższe, niż te wynikające z zaświadczenia. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy ustalił wysokość wynagrodzenia na kwotę, do której pokrywają się oba rodzaje dowodów, czyli kwotę niższą. Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że pozwany organ rentowy nie kwestionował autentyczności formularzy (...), do czego i sąd nie znalazł podstaw.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku, a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił (punkt II).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżając go w punkcie I wyroku i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, a w szczególności art. 174 ust. 3 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe niewłaściwe przyjęcie, że dowody przedstawione przez wnioskodawcę, zawierają pełne dane i informacje o wysokości osiąganych wynagrodzeń, a w konsekwencji stanowią podstawę do ustalenia wysokości kapitału początkowego z uwzględnieniem tak ustalonego wynagrodzenia;
2. naruszenie prawa materialnego art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej poprzez przyjęcie, iż wnioskodawca przedłożył dowody uzasadniające przyjęcie wynagrodzeń w spornych latach do ustalenia kapitału początkowego;
3. naruszenie prawa procesowego wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przedstawionych i zgromadzonych w sprawie przez przyjęcie kwot wynikających z (...) bez wyjaśnienia rozbieżności między kwotami.

Wskazując na powyższe zarzuty Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Odwołujący nie złożył odpowiedzi na apelację organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w świetle zasady sędziowskiej oceny materiału dowodowego, wyczerpująco wskazując, które dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a które nie, co logicznie i spójnie uzasadnił. W wyniku powyższego, Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który Sąd I instancji właściwie ocenił na

podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne prawidłowe ustalenia Sądu I instancji bez potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.), podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176. Zgodnie z art. 25 ust. 1 tej ustawy, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185. W myśl natomiast art. 26 ust. 1, emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183.

Z kolei zasady obliczania kapitału początkowego określa m.in. art. 174 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12, a więc m.in. następującej zasady (ust. 2): przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6;
- 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5;
- 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Również art. 5 ust. 1 ustawy emerytalnej przewiduje, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się, z zastrzeżeniem ust. 2-5, następujące okresy:

- 1) składkowe, o których mowa w art. 6;
- 2) nieskładkowe, o których mowa w art. 7.

Zgodnie z art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej, do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Natomiast w myśl § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U z 2011 r., Nr 237, poz. 1412), środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy pozwany organ rentowy zaskarżoną decyzją prawidłowo ustalił wysokość emerytury odwołującego G. K. przy czym spór ten ograniczał się do kwestii rzeczywistej wysokości wynagrodzeń uzyskiwanych przez odwołującego za okres od 03.07.1995 r. do 31.05.1997 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał stwierdzić, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest częściowo nieprawidłowa.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych, okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (wyroki Sądu Najwyższego z 09.01.1998 r., II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667; z 04.07.2007 r., I UK 36/07, LEX nr 390123). Sąd I instancji dysponował zatem dokumentacją znajdującą się w aktach organu rentowego oraz w aktach niniejszej sprawy (zawierającej (...) oraz (...)).

Przypomnieć należy, że w niniejszej sprawie pozwany organ rentowy zaliczył odwołującemu okres od 03.07.1995 r. do 31.05.1997 r. do stażu okresów składkowych, jednakże za okres ten przyjął kwoty minimalnego wynagrodzenia – opierając się na treści art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Z kolei odwołujący w toku procesu wskazywał, że osiągał w spornym okresie zarobki wskazane w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 08.06.2016 r. i te właśnie kwoty winny zostać uwzględnione przy obliczaniu kapitału początkowego.

Po zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją (w niniejszych aktach oraz w aktach ZUS) – w szczególności z zaświadczeniem z 08.06.2016 r. (...) oraz informacji o uzyskanych dochodach (...) Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu I instancji tj., że przeliczenie emerytury powinno nastąpić z uwzględnieniem za sporny okres nie kwot minimalnego wynagrodzenia, ale kwot wynikających z formularzy (...) przedłożonych przez odwołującego, tj.:

- w 1995 r.: łącznie 3 191,80 zł;

- w 1996 r.: łącznie 7 330 zł;

- w 1997 r.: łącznie 3 300 zł.

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji dokładna wysokość wynagrodzeń osiągniętych w spornym okresie przez odwołującego wynika z dwóch rodzajów dokumentów: zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu oraz informacji o uzyskanych dochodach. Co prawda zaświadczenie zostało wystawione w czasie, w którym był pracodawcą odwołującego był już uznany za wykreślony z rejestru, zatem należało uznać, że dokument ten jest oświadczeniem prezesa nieistniejącej już spółki dotyczącym wysokości zarobków uzyskiwanych przez wnioskodawcę w spornym okresie (...). Istotne jest z kolei – na co w uzasadnieniu wyroku zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że dokument ten pokrywa się z formularzami (...) w zakresie roku 1997, gdyż zarówno w zaświadczeniu, jak i w formularzu (...) za ten rok, wpisano łączną kwotę wynagrodzenia 3 300 zł, dlatego też – w ocenie sądu Apelacyjnego - Sąd I instancji prawidłowo przyjął tę kwotę jako zarobek odwołującego za rok 1997. Rozbieżności dotyczyły natomiast kwot wynagrodzeń za lata 1995 i 1996, bowiem kwoty podane w formularzach (...) były nieco niższe, niż te wynikające z zaświadczenia, dlatego w tej sytuacji należało ustalić wysokość wynagrodzenia na kwotę, do której pokrywają się oba rodzaje dowodów, czyli kwotę niższą (wynikającą z (...)).

Zwrócić uwagę należy, na to że ww. dokumenty tj. zaświadczenie o zarobkach (...) oraz informacja o uzyskanych dochodach (...) wzajemnie się uwiarygadniają, a kwoty wskazane jako dochody odwołującego za rok 1996 i 1995 różnią się nieznacznie, z kolei dochody za rok 1997 są tożsame jak w zaświadczeniu o zarobkach (...) - 3300 zł tak i w informacji o uzyskanych dochodach (...) – 3300 zł.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na art. 232 k.p.c. z którego wynika, że zasadą jest że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Odwołujący w niniejszym postępowaniu przedłożył wszystkie dokumenty potwierdzające jego dochody, które były w jego posiadaniu (zaświadczenie od pracodawcy – (...) oraz informację o uzyskanych dochodach (...)). Organ rentowy kwestionując ww. dokumenty w zakresie osiąganego wynagrodzenia wnioskował o zobowiązanie odwołującego do przedstawienia dokumentacji

zarobkowej ze spornego okresu, która została wskazana w dokumencie (...) z 08.06.2016 r. jako podstawa jego wystawienia lub wskazanie miejsca przechowywania tych akt. W ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy w ten sposób nie złożył skutecznego wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentów (tj. dokumentacji zarobowej ze spornego okresu), tylko w ten sposób „przerzucił” ciężar dowodu na odwołującego, co nie może zostać zaakceptowane przez Sąd. Sąd Apelacyjny podkreśla, że w przypadku gdy Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionował dokumenty przedłożone przez odwołującego, wskazując na brak dokumentacji na podstawie której wystawione zostało zaświadczenie o zarobkach ((...)), to winien złożyć stosowny wniosek dowodowy, lecz takiego wniosku organ rentowy nie złożył.

Podkreślić należy, że pozwany organ rentowy nie zakwestionował autentyczności formularzy (...). Sąd I instancji również nie znalazł podstaw do kwestionowania formularza (...), nie widział też podstaw do kwestionowania tych formularzy i Sąd Apelacyjny.

Odnosząc się zaś do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd dokonując oceny dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu oraz wyprowadzania z nich odmiennych niż sąd wniosków. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wyprowadzaniu przez sąd wniosków z zebranego materiału dowodowego albo gdy wbrew zasadom doświadczenia życiowego sąd nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 k.p.c. wyrażenie przez apelującego dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd I instancji i przedstawienie własnej oceny dowodów. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd zasad oceny dowodów wynikających z art. 233 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że wprawdzie istotne zaświadczenie, nie zostało wystawione według określonej procedury w momencie ustania zatrudnienia, niemniej jednak wystawione zostało przez pracodawcę. Pracodawca bowiem, aczkolwiek w dacie wydania zaświadczenia nie prowadził już działalności gospodarczej, to jednak potwierdził wysokość wskazanych w przedmiotowym dokumencie dochodów odwołującego. Kolejnymi dowodami mającymi istotne znaczenie są dokumenty (...) za 1995, 1996 i 1997 r. Dokumenty te zostały sporządzone w spornym okresie i ukazują wysokość uzyskanego przez odwołującego przychodu w tych latach, które częściowo pokrywają się z kwotami wskazanymi w zaświadczeniu (...). Dowody te wzajemnie uwiarygadniają się. Bez znaczenia jest okoliczność, że z dokumentów (...) oraz informacji o dochodach nie wynika jaka część wynagrodzenia ubezpieczonego podlegała oskładkowaniu, skoro wysokość przychodu w tych dokumentach oraz zaświadczeniu (...) jest tożsama (rok 1997) lub tylko nieznacznie się różni (rok 1995 i 1996) – to świadczy to o autentyczności danych ujętych w tych dokumentach oraz obrazuje wysokość składników wynagrodzenia odwołującego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzone w sprawie dowody są spójne i wzajemnie się uzupełniają, brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości lub prawidłowości danych w nich zawartych. Każdy z tych dowodów potwierdza zasadność stanowiska odwołującego, a okoliczności z nich wynikające prowadzą do logicznych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego wniosków. Zaoferowane przez odwołującego dowody nie wzbudziły żadnych wątpliwości Sądu Apelacyjnego i z pewną stanowczością pozwalają uznać, że w latach 1995-1997 odwołujący uzyskał przychód jaki został wskazany w (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnienie zawarte w apelacji, stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, ponieważ skarżący poprzestał jedynie na własnej ocenie okoliczności. Apelacja nie zawiera jednak rzeczowych argumentów, które wskazywałyby na wadliwość rozumowania Sądu Okręgowego przy ocenie kwestionowanych dowodów. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji ocenił wszystkie przeprowadzone w postępowaniu dowody we wzajemnym powiązaniu ze sobą i wyjaśnił przesłanki dokonanej oceny. Zostały one przytoczone w uzasadnieniu Sądu I instancji. Wobec tego Sąd Apelacyjny, nie dostrzegając nieprawidłowości w ocenie dowodów, dokonanej przez Sąd Okręgowy, poczynione na jej podstawie ustalenia uznał za własne.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzone przed Sądem I instancji postępowanie dowodowe prowadzi do wniosku, że przeliczenie emerytury powinno nastąpić z uwzględnieniem za sporny okres nie kwot minimalnego wynagrodzenia, ale kwot wynikających z formularzy(...) przedłożonych przez wnioskodawcę, tj.:

- w 1995 r.: łącznie 3 191,80 zł;

- w 1996 r.: łącznie 7 330 zł;

- w 1997 r.: łącznie 3 300 zł.

Dokładna wysokość wynagrodzeń osiągniętych w spornym okresie przez wnioskodawcę wynika z dwóch rodzajów dokumentów: zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu oraz informacji o uzyskanych dochodach, które wzajemnie się uwiarygadniają.

Natomiast mając na uwadze, że zaświadczenie ((...)) zostało wystawione w czasie, w którym były pracodawcą odwołującego był już uznany za wykreślony z rejestru, uznać należało, że dokument ten jest oświadczeniem prezesa nieistniejącej już spółki dotyczącym wysokości zarobków uzyskiwanych przez wnioskodawcę w spornym okresie. Dokument ten pokrywa się z formularzami (...) w zakresie roku 1997 – zarówno w zaświadczeniu, jak i w formularzu (...) za ten rok, wpisano łączną kwotę wynagrodzenia 3 300 zł. Rozbieżności dotyczyły natomiast kwot wynagrodzeń za lata 1995 i 1996, gdyż kwoty podane w formularzach (...) były nieco niższe, niż te wynikające z zaświadczenia. W takiej sytuacji należało ustalić wysokość wynagrodzenia na kwotę, do której pokrywają się oba rodzaje dowodów, czyli kwotę niższą. Pokreślić raz jeszcze wypada, że pozwany organ rentowy nie kwestionował autentyczności formularzy (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie Sąd I instancji oparł się na pełnym materiale dowodowym, prawidłowo go ocenił i przyjął za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. Wyrok odpowiada prawu, a zarzuty apelacyjne organu rentowego nie znajdują zatem uzasadnienia.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne organu rentowego były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

sędzia Dorota Goss-Kokot

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego,
3. po dołączeniu z.p.o. jak w pkt 2 akta proszę zwrócić do sądu I instancji.

Poznań, 3 sierpnia 2021 r. sędzia Dorota Goss-Kokot